


Kamil Łuczaj 
Uniwersytet Łódzki



TERAPEUTYCZNY WYMIAR WYWIADU SOCJOLOGICZNEGO: PRAKTYKA BADAWCZA W KONTEKŚCIE WYZWAŃ ETYCZNYCH

Artykuł omawia problematykę prowadzenia wywiadów jakościowych w kontekście ich potencjału terapeutycznego oraz potrzeby przygotowania zespołu badawczego do ich realizacji. Opierając się na przykładzie badań własnych z awansującymi społecznie akademikami (2020–2022) oraz projektu dotyczącego biograficznego doświadczenia posttransformacji (2022–), w artykule odpowiadam na następujące pytania: Dlaczego wywiady biograficzne mają potencjał do przeistoczenia się w rozmowę terapeutyczną? W jaki sposób można przygotować się do jego prowadzenia? Kto powinien wydawać zgodę lub rekomendacje dotyczące prowadzenia takiego wywiadu? Ze względu na poruszaną w obu projektach tematykę, wywiad może przekształcić się z typowo socjologicznej formy pomiaru rzeczywistości społecznej w rozmowę o charakterze terapeutycznym lub quasi-terapeutycznym, która zaspokaja potrzeby emocjonalne rozmówców i umożliwia zmianę ich zachowań (m.in. dzięki zwiększonej autorefleksyjności).

Słowa kluczowe: wywiad terapeutyczny; konsultacje koleżeńskie; etyka badań; badania biograficzne

The Therapeutic Dimension of Sociological Interviews: Ethical Challenges in Research Practice

The article discusses the problems of conducting qualitative interviews in the context of their therapeutic potential and the need to prepare the research team for the fieldwork. Based on research with upwardly mobile academics (2020–2022) and a project on the biographical experience of post-transformation (2022–), in this article, I pose and answer three questions. Why do biographical interviews have the potential to morph into a therapeutic conversation? How can one prepare to conduct one? Who should give permission or recommendations for conducting such an interview? Due to the subject-

Katedra Socjologii Kultury, Wydział Ekonomiczno-Socjologiczny UŁ, kamil@luczaj.pl, ORCID 0000-0002-1603-3259.

Źródło finansowania. (1) „Naukowcy mobilni kulturowo? Doświadczenie awansu społecznego w perspektywie narracyjnej” (NCN, grant Sonata, umowa nr 2019/35/D/HS6/00169, kierownik: Kamil Łuczaj), (2) „Post-transformacja w perspektywie doświadczeń biograficznych osób urodzonych w latach 1980–2005. Analiza socjologiczna” (NCN, grant Opus, umowa nr 2021/41/B/HS6/02048, kierownik: Kaja Kaźmierska).

Tekst opublikowany na warunkach licencji Creative Commons Uznanie autorstwa-Użycie niekomercyjne-Bez utworów zależnych 3.0 Polska (CC BY-NC-ND 3.0 PL).

matter of both projects, the interviews transformed from a typically sociological form of measuring social reality into a therapeutic or quasi-therapeutic dialogue, which met the emotional needs of the interviewees and enabled them to change their behavior (e.g., through increased self-reflexivity).

Key words: therapeutic interview; peer consultation; research ethics; biographical research

Wprowadzenie

W trakcie badań socjologicznych często porusza się sprawy „trudne” – wymagające od badanych, poprzez działanie przymusów narracyjnych (Kaźmierska, Waniek 2020: 61), odtworzenia sytuacji ewokujących negatywne emocje, a coraz więcej osób uczestniczących w badaniu ma za sobą doświadczenie podjęcia profesjonalnej terapii. W związku z tym niektórzy rozmówcy z większą łatwością traktują wywiady zorientowane biograficznie jako możliwość przepracowania własnych doświadczeń dzięki opowiedzeniu swojej historii osobie moderującej, która jest nią zainteresowana, a także strukturyzują ją w sposób uwzględniający uprzednie przepracowanie trudnych dla nich tematów. Jednocześnie badacze rzadko posiadają kompetencje terapeutyczne. Powoduje to, że wiele zespołów badawczych zastanawia się, kto i w jaki sposób powinien wyrazić zgodę na realizację badania oraz jak radzić sobie w sytuacjach trudnych. Niniejszy artykuł stanowi argument na rzecz tezy, że nieformalne lub półformalne konsultacje – czyli praktyki odbywające się poza oficjalnymi ścieżkami instytucjonalnymi (np. wyznaczanymi przez regulaminy jednostek) w oddolnie sformowanych grupach o charakterze nieformalnym lub częściowo sformalizowanym – stanowią nieodzowne uzupełnienie usankcjonowanej prawnie i zwyczajowo praktyki uzyskiwania zgody komisji etycznej, która, choć pozwala wykluczyć badania wprost szkodliwe, nie pomaga w realizacji badań szczególnie trudnych.

Artykuł składa się z trzech części. W pierwszej omawiam różnice pomiędzy wywiadem socjologicznym (poznawczym) a wywiadem terapeutycznym. W drugiej charakteryzuję problemy pojawiające się w dwóch biograficznych projektach badawczych, które realizowałem w ostatnich latach oraz odwołuję się do kilku projektów dotyczących sytuacji ukraińskich uchodźczyń w Polsce. Trzecia część zawiera praktyczne rekomendacje dla badaczek i badaczy.

W dalszej części artykułu wykorzystuję fragmenty wywiadów pochodzące z dwóch projektów. Pierwszy projekt, na którym oparto rozważania, dotyczył zjawiska awansu społecznego w polskim środowisku akademickim¹. Awans społeczny zdefiniowano jako takie przesunięcie się w strukturze klasowej, które spowodowało przejście z klasy ludowej (w rozumieniu Pierre’a Bourdieu,

¹ Projekt sfinansowano z grantu NCN, Sonata, umowa nr 2019/35/D/HS6/00169.

a więc zbiorowości definiowanej poprzez wspólne dyspozycje, a nie tylko czynniki ekonomiczne) do intelektualnej frakcji klasy średniej, do której – zgodnie z kryteriami kulturowymi wywiedzionymi z tej teorii – należą pracownicy naukowci. Doświadczenie biograficzne tak rozumianego awansu społecznego, w odróżnieniu od awansu zawodowego, wiązało się z negatywnymi konsekwencjami (Łuczaj 2021, 2023b), takimi jak: piętno klasowe (Lee 2017), poczucie rozdzielenia (Jensen 2014), oznaki syndromu oszusta (Reay 2005), wstyd klasowy (Scheff 1990) czy nerwica klasowa (de Gaulejac 2016), „opodatkowanie kulturowe” (Case 2017) lub poczucie winy ocalałych (Walkerdine 1994).

Zebrany materiał obejmował dwadzieścia osiem obszernych autobiograficznych wywiadów narracyjnych (nieustrukturyzowanych), powtórzone wywiady z narratorami² oraz dodatkowe wywiady pogłębione z członkami rodzin oraz znajomymi uczestników. Główne pytanie badawcze dotyczyło przebiegu zjawiska awansu społecznego oraz jego konsekwencji związanych ze zmieniającymi się praktykami kulturowymi.

Drugi projekt³, będący w trakcie realizacji, dotyczył zjawiska zdefiniowanego przez zespół jako „posttransformacja”, a więc rozłożonych w czasie przemian społecznych będących konsekwencją zmiany ustrojowej. Analiza osiemdziesięciu autobiograficznych wywiadów narracyjnych z osobami młodymi (1980–2005), ma pomóc uchwycić indywidualne doświadczenie procesów transformacyjnych i posttransformacyjnych. Fragmenty, które przytaczam dalej, nie należą do najczęściej cytowanych części wywiadów, ponieważ nie są to treści merytoryczne, pomagające odpowiedzieć na pytania badawcze, lecz komentarze dotyczące samego procesu badawczego i jego konsekwencji. Są one jednak nieocenionym źródłem informacji dla artykułu metodologicznego.

Realizacja obu projektów, obejmujących również wątki intymne i wcześniej opowiadane z rzadka lub skrywane (co badani zaznaczali często w trakcie wywiadu lub po jego zakończeniu), wydobyła na światło dzienne trudność, która nie została dotąd należycie opracowana w socjologicznej literaturze dotyczącej metodologii badań. Problem, przed którym stanęły oba zespoły, dotyczył traktowania przez niektórych badanych wywiadu jako szansy na odbycie rodzaju psychoterapii. Wraz z popularyzacją kultury terapeutycznej oraz przenikania jej języka do mediów, świata kultury i polityki (Jacyno 2007), a także samego dyskursu naukowego, można przewidywać, że zjawisko to będzie przybierało na sile, a więc wymaga uwagi badaczy jakościowych. W artykule odpowiadam na

² Te wywiady pozwoliły zweryfikować niektóre hipotezy powstałe w trakcie pracy nad interpretacją pierwszej fali wywiadów oraz poruszyć kwestie klasowe, które nie pojawiły się w spontanicznych narracjach badanych osób (ani w drugiej części pierwotnego wywiadu, poświęconej ich rozwinięciu).

³ Projekt sfinansowano z grantu NCN, Opus, umowa nr 2021/41/B/HS6/02048.

następujące pytania: 1. Dlaczego wywiady biograficzne mają potencjał do przestoczenia się w rozmowę terapeutyczną? 2. W jaki sposób można przygotować się do jego prowadzenia? 3. Kto powinien wydawać zgodę lub rekomendacje dotyczące prowadzenia takiego wywiadu?

Wybrane projekty stanowią przykłady „wywiadów trudnych” z dwóch różnych przyczyn. Projekt „klasowy” obejmował osoby, które ze względu na swoje usytuowanie w obrębie struktury społecznej i związane z nim procesy społeczne, takie jak stygmatyzacja czy klasowe zawstydzanie (por. Łuczaj 2021), tradycyjnie zalicza się do ranliwych (podatnych na zranienie, wrażliwych – *vulnerable*)⁴ uczestników badań, obok kategorii takich jak: przedstawiciele mniejszości rasowych, ludzie poważnie chorzy, zależni od innych (*dependent status*) czy niezdolni do wyrażenia świadomej zgody na udział w badaniu (*frequently compromised capacity for free consent*) (por. National Commission for the Protection of Human Subjects of Biomedical and Behavioral Research 1979). Tę zaczerpniętą z *Raportu z Belmont* listę można rozszerzać – wykorzystując badania społeczne – o kolejne kategorie, między innymi osoby z doświadczeniem migracyjnym (Januszewska 2019) lub rodziny osób poważnie chorych (Deręgowska 2016). Wszelkie próby enumeracji kategorii ranliwych stanowią przejawy partykularystycznego podejścia do zagadnienia ranliwości, które jest przeciwstawiane podejściu uniwersalistycznemu, charakteryzującemu ranliwość jako cechę ludzkiej natury i tym samym kwestionującemu podział na badanych „ranliwych” oraz „nieranliwych” (Rajtar 2020: 114). Zasadność tego ostatniego stanowiska potwierdza fakt, że również biograficzne badania prowadzone w obrębie projektu „posttransformacyjnego” dotyczyły czasami spraw trudnych, takich jak patologie ciąży, rozwody, społeczne skutki alkoholizmu, przemoc psychiczna, czego nie można było przewidzieć przed rozpoczęciem ich realizacji.

Wywiad socjologiczny a wywiad terapeutyczny. Przegląd literatury

Wywiad socjologiczny, w wąskim sensie rozumiany jako technika gromadzenia danych, a w nieco szerszym jako „rekonstrukcja znaczeń, jakie respondenci nadają rzeczywistości na poziomie poznawczym, emocjonalnym czy moralnym” (Karkowska 2018: 110), należy wyraźnie odróżnić od wywiadu stosowanego w dziennikarstwie oraz psychologii.

Z zasady nieanonimowe wywiady dziennikarskie, często edytowane i skracane, a także analizowane raczej pod względem treści niż formy wypowiedzi, wyraźnie różnią się od wywiadów stosowanych w psychologii i socjologii

⁴ Tłumaczenie terminu „vulnerable” przysparza pewnych trudności. Za wariantem „podatny/a na zranienie” opowiada się wiele autorek (por. Surmiak 2022; Boroń, Gromkowska-Melosik 2022), choć i tłumaczenie „ranliwy” ma swoich zwolenników (Gałęziowski 2022).

(Grzesiak-Feldman 2005). Wywiady dziennikarskie i socjologiczne upodobnia natomiast to, że oba prowadzone są – zazwyczaj – w interesie odbiorców mediów (w przypadku dziennikarzy) lub profesjonalnych wydawnictw naukowych (w przypadku socjologów)⁵, w rezultacie czego w wywiadach tego typu mamy do czynienia z trzema stronami interakcji (osoba prowadząca wywiad – rozmówca – odbiorca). Choć trzecia strona nie jest fizycznie obecna w trakcie nagrania, jej symboliczny udział wpływa na treść i sposób zadawanych pytań. Psychologowie i psychoterapeuci tymczasem reprezentują interes swojego rozmówcy, a w interakcji udział biorą tylko dwie strony (Grzesiak-Feldman 2005: 25). Wywiady socjologiczne należy więc, przynajmniej analitycznie, odróżnić od terapeutycznych. Te drugie można zdefiniować roboczo, za Ursulą Tokarską (2002: 222), jako jedną ze strategii „udzielania profesjonalnej pomocy, odwołujących się do owego naturalnego dla umysłu ludzkiego procesu narracyjnej strukturyzacji doświadczeń”, której celem jest „wprowadzanie zmian w sposobie rozumienia i doświadczania siebie przez pacjentów/klientów (zmian ułatwiających rozwiązanie zgłaszanych przez nich problemów oraz zwiększenie efektywności funkcjonowania) osiągniętych na drodze transformacji konstruowanych przez nich wypowiedzi autonarracyjnych”. Marcin Choczyński (2018: 155, por. Soroko 2015) w wyczerpujący sposób omawia różnice pomiędzy wywiadem socjologicznym a wywiadem terapeutycznym. W pewnym uproszczeniu sprawdzają się one do następujących cech, które proponuję uwypuklić poprzez odpowiedź na pytania umieszczone w nawiasie:

- sposób docierania do rozmówców (kto inicjuje spotkanie?),
- ich identyfikację (czy rozmówcy są anonimowi?),
- charakter spotkania (czy spotkania mają charakter długotrwałej relacji?),
- wartość konwersacji (kto uzyskuje korzyść – narrator czy słuchacz? obie strony?),
- sposób utrwalania materiałów (w jaki sposób spotkanie jest zapisywane?),
- cel spotkania (zmiana zachowań czy wytwarzanie wiedzy?).

W praktyce terapeutycznej to rozmówca inicjuje spotkanie, godząc się na brak anonimowości i konieczność nawiązania z terapeutą długotrwałej relacji w trakcie powtarzających się spotkań. Narrator osiąga tu jasną korzyść (choć wywiad cechuje asymetryczność kontaktu, por. Grzesiak-Feldman 2005: 22), a nagranie utrwalane jest wyłącznie w formie notatek terapeuty, które nie są udostępniane w żadnej formie innym ludziom. W przypadku wywiadu socjologicznego to badacz wychodzi z inicjatywą, aby podczas jednego lub, rzadziej, kilku spotkań,

⁵ Wśród badaczy jakościowych coraz częstsze jest jednak przekonanie, że badania powinny być prowadzone nie *nad* jakąś społecznością, lecz w *interesie* tej społeczności. Najbardziej wymowne przykłady pochodzą z kręgu *new working class-studies* (Russo, Linkon 2005) lub antropologii migracji, gdzie podkreśla się, że „badania nad cierpieniem innych mogą być uzasadnione tylko wtedy, gdy złagodzenie tego cierpienia jest ich bezpośrednim celem” (Turton 1996: 96).

uzyskać wiedzę, która zostanie zapisana i przysporzy korzyści, w pierwszej kolejności, nie narratorowi, lecz słuchającemu, ponieważ jej fragmenty zostaną udostępnione czytelnikom (w zanonimizowanej formie). Agnieszka Golczyńska-Grondas i Marek Grondas (2013: 46) podkreślają szczególnie ostatnią okoliczność, argumentując, że główna różnica pomiędzy prowadzeniem wywiadu a prowadzeniem psychoterapii polega na tym, że wszelkie zmiany zachodzące w trakcie wywiadu nie są rezultatem intencjonalnego działania badacza, co stanowi esencję spotkania terapeutycznego. Steinar Kvale (2004) zaznacza dodatkowo, że w wywiadzie terapeutycznym wszelkie oczekiwane zmiany są wynikiem nasyconej emocjonalnie relacji międzyludzkiej, a więc nie uzyskuje się ich dzięki argumentacji i logice wypowiedzi. Ta ostatnia stanowi zaś warunek konieczny samej możliwości analizy wywiadu biograficznego, gdyż zakładamy, że narrator, mogący przysłać pewne kwestie i działający pod wpływem emocji, opowiada o swoim życiu w sposób, który daje się odczytać i zinterpretować zgodnie z wewnętrzną logiką opowieści.

Analityczne rozróżnienie na wywiad socjologiczny oraz wywiad terapeutyczny zaciera się jednak znacznie w praktyce badawczej. Badania biograficzne na tyle silnie angażują osoby w nich uczestniczące, że mogą przysparzać dodatkowych problemów natury etycznej, jeżeli narrator wejdzie w rolę i zaangażuje się w badanie (dzięki czemu badacz otrzymuje nasycony szczegółem materiał do analiz), traktując jednocześnie relację z badaczem jako możliwość przepracowania swojego życia (przez co badacz pozostaje z wątpliwościami, jak powinien postąpić). Agnieszka Bron (2017: 22) trafnie zauważa, że wywiad biograficzny ma dwojakie znaczenie – dając badaczom bogaty materiał do analizy, stwarza zarazem okazję badanym do poznania siebie. Badania biograficzne, choć – z perspektywy badacza – nie jest to ich celem, posiadają więc *potencjał terapeutyczny* (por. Golczyńska-Grondas, Grondas 2013). Jest wielce prawdopodobne, że podczas długiej rozmowy, w której następuje „zbliżenie komunikatywne” (Demetrio 2000: 142), a narrator opowiada o swoim życiu, nastąpią próby jego usensowniania lub przepracowywania. „Pogłębione, nasycone emocjonalnie interakcje” (Golczyńska-Grondas, Waniek 2022: 8) stanowiące podstawę pracy wielu badaczy terenowych sprzyjają wytworzeniu takiej definicji sytuacji, która przypomina spotkanie o charakterze terapeutycznym. Już samo zdanie inicjujące spontaniczną formę narracji („opowiedz mi historię swojego życia”), może brzmieć „niczym magiczne zaklęcie i zabarwione szczyptą popułałości słowa, jakie zwykli wypowiadać psychoanalitycy podczas pierwszego spotkania z pacjentem” (Demetrio 2000: 137). Podobnie jak w spotkaniu o charakterze terapeutycznym, ani osoba prowadząca wywiad, ani rozmówca nie są w stanie przewidzieć tego, co wydarzy się podczas wywiadu – jaka historia zostanie opowiedziana i w jaki sposób będzie doświadczana przez obie strony (Kaźmierska 2020: 132). W trakcie spotkania mogą nastąpić pozytywne,

z punktu widzenia narratorów, wydarzenia, takie jak uwolnienie od trudnych emocji związanych z traumatycznymi doświadczeniami, nabywanie umiejętności zamykania niedokończonych spraw czy refleksja nad możliwością wykorzystywania negatywnych doświadczeń w celu samorozwoju (Karkowska 2018: 116) lub zgoła odwrotnie – odtworzenie trudnych sytuacji życiowych może przyczynić się do ponownego przeżywania traumy. Wymaga to od moderatora szczególnej czujności i akceptacji faktu, że narrator nie jest gotów podjąć pewnych wątków (Karkowska 2018: 114).

Zdaniem niektórych autorów „terapeutyczna funkcja rozmowy wynika z samej jej istoty jako formy komunikatu symbolicznego” (Choczyński 2018: 154). Dzieje się tak dlatego, że – jak tłumaczy Duccio Demetrio (2000: 27) – „mówienie o sobie ma dobroczynny wpływ, ponieważ pozwala dorosłemu narratorowi czuć się w pełni *autorem* i *bohaterem* powstającej opowieści o życiu. Znika tym sposobem poczucie odgrywania roli statysty i bierna obserwacja doświadczeń, jakie składają się na treść życia. Przestrzeń autobiograficzna wypełnia w znacznej mierze *czas pojednania* pomiędzy poszczególnymi, zamkniętymi w naszym wnętrzu *ja*”. Ponadto potrzeba prowadzenia *quasi-terapii* może wpływać również z drugiej strony – od badacza. Choczyński (2018), zwraca uwagę, że coraz częściej podkreśla się „terapeutyczną funkcję socjologii”, pokazując, w jaki sposób „badania społeczne i powstająca w ślad za nimi teoria socjologiczna, skupiająca się na kwestiach jakości życia, rozpoznania ich różnorodnych uwarunkowań oraz domen, przyczynia się do działań na rzecz faktycznej poprawy jakości życia, w obszarach uznanych za istotne z tego punktu widzenia” (Wachowiak 2008: 272, por. Bourdieu 1993). Wychodząc w teren z tak aktywistycznym nastawieniem, łatwiej jest zbudować atmosferę zaufania (co dobre dla badania), lecz jednocześnie niezupełnie świadomie można wejść w ten sposób w rolę terapeuty, o czym przekonały się między innymi Aleksandra Boroń i Agnieszka Gromkowska-Melosik (2022: 215–216) prowadząc, jako jedne z pierwszych w Polsce, wywiady z ukraińskimi uchodźczyniami. Zauważają one, że choć prowadzone wywiady wymagały przywoływania sytuacji trudnych, ponowne przemyślenie tych wydarzeń, konieczne dla przedstawienia własnej historii, pozwalało badanym lepiej zrozumieć siebie i sytuację, w jakiej się znalazły.

Potencjał terapeutyczny rozmów o awansie społecznym i doświadczeniu posttransformacji

Na podstawie badań własnych prowadzonych z warszawskimi seniorami Choczyński (2018: 161) wskazuje występowanie, wyrażanej wprost przez badanych, potrzeby rozmowy i bycia wysłuchanym: „warszawscy seniorzy zainteresowali się tematem, w luźnych rozmowach po zakończeniu badania kilkanaście

osób dziękowało za zainteresowanie *starym człowiekiem* oraz możliwości rozmowy na temat ich młodości” (2018: 158). Ponadto uczestnicy tych badań często serdecznie się żegnali i zapraszali moderatora na dalsze rozmowy. W tym przypadku widzimy klarownie, że wywiad pozwolił uczestnikom opowiedzieć osobistą narrację, poczuć się w centrum zdarzeń, co powodowało, że będąc w sytuacji wywiadu (którą niektórzy nazywali wprost „sesją”), reagowali pozytywnie (np. często się uśmiechając). W przypadku referowanego projektu czynnikiem zachęcającym do wzięcia w nim udziału był wiek osób badanych wiążący się często z poczuciem osamotnienia. Chciałbym teraz zastanowić się, z czego wynikała chęć opowiadania o własnych doświadczeniach w dwóch projektach, z których pochodzą analizowane wywiady.

Osoby awansujące społecznie, czy mówiąc językiem bardziej formalnym, doświadczające pionowej ruchliwości społecznej, to zbiorowość szczególnie ranliwa (*vulnerable*), ponieważ istniejące badania, począwszy od klasycznej pracy Pitirima Sorokina (2009), wskazują, że mobilność społeczna w ramach akademii często wiąże się z różnego rodzaju trudnościami, w tym natury emocjonalnej. Na gruncie socjologii emocji (Turner, Stets 2009: 320) akcentuje się, że „jednostki o wyższej randze częściej będą doświadczać pozytywnego pobudzenia emocjonalnego niż jednostki o niższej randze, wskutek czego emocje stają się jeszcze jednym zasobem, który nierówno rozkłada się w społeczeństwie”. Brené Brown (2021: 214) argumentowała, że pełne poczucie przynależności do grupy społecznej „nie wymaga od nas zmiany tego, kim jesteśmy”, lecz „wymaga, abyśmy byli sobą”, co wydaje się szczególnie trudne w przypadku osób doświadczających awansu. Teoretyczna koncepcja rozszczepionego habitusu (fr. *habitus clivé*, ang. *cleft habitus*) (Bourdieu 1990; Friedman 2016; Łuczaj 2023a), ugruntowana w wielu badaniach empirycznych (Lee, Kramer 2013; Ingram, Abrahams 2015; Poole 2021), pokazuje zaś, że awans społeczny wiedzie często poprzez serię wielu zerwań, które wymagają podjęcia intensywnej pracy emocjonalnej (Hochschild 1983). Alternatywnie, traumatyczne doświadczenia mogą skutkować modelem rodziny, w której nie mówi się w ogóle o emocjach (*suck-it-up-get-it-done-and-don't-talk-about feelings family*) (Brown 2021: 11), co powoduje, że problemy nawarstwiają się, zanim zostaną ostatecznie rozwiązane. Poza dowodami na rzecz tezy o klasowym podłożu napięć emocjonalnych, pochodzącymi bezpośrednio z narracji badanych, istnieją badania analizujące różne strategie radzenia sobie z napięciami emocjonalnymi – od pozytywnych odczuć związanych z dumą, które trudno pogodzić z poczuciem „porzucenia” własnej rodziny, poprzez silne ekspresje emocji negatywnych aż po wyparcie emocji (Reay 2005; Friedman 2016).

Rola czynników klasowych nakładała się w tym projekcie na trudności emocjonalne związane z doświadczanym przez badanych ograniczającym wpływem restrykcyjnych norm płciowych na struktury możliwości (Merton 1996). Choć

w bardzo wielu wywiadach pojawiają się fragmenty, w których badani przywołują nieprzyjemne wspomnienia, w całej kolekcji wywiadów „klasowych”, o swoim stanie emocjonalnym jako kluczowej okoliczności biograficznej najwyraźniej opowiadali Andrzej i Tomek, obaj będący ofiarami opresyjnych wzorców hegemonicznej męskości.

*Kiedy ja zacząłem czytać↑ . wie pani, to . to to była taka sytuacja, że dla ojca↑ . . . czło-
 człowiek, który siedzi przy stoliku↑ . i, i czyta↑ nic nie robi↓ . nie↑.*

Moderatorka: [śmiech]

No bo [parsknięcie] no bo co robi↓? Siedzi i czyta. No to nic nie robi.

Moderatorka: No tak. Tak. [śmiech]

To była jego, jego pods/post/postawa wcześniej. Potem ee . ponieważ . no . yy . był taki wążek . wie, wie pani, no t/to jest akurat coś, co . może nie powinienem . e tego jakoś tam ujawniać, ale eem . to było ważne ee . z punktu widzenia yy relacji z ojcem, mianowicie ojciec yy bił . mnie (...) No . to . to jest właśnie to, no, że on był prostym człowiekiem↑ (Andrzej).

Tomek w pierwszym wywiadzie zauważał, że „zeszło mu trochę, żeby dowiedzieć się kim jest”. Środowisko, w którym dorastał, nie dopuszczało do siebie bowiem myśli, że młody chłopak może interesować się dbaniem o urodę i modą oraz poszukiwać swojej nienormatywnej tożsamości. Choć w domu przebieranie się w sukienki i zajmowanie się włosami członków rodziny było tolerowane, Tomek nie mógł o tym mówić na zewnątrz.

W pewnym momencie zacząłem czuć po prostu różnicę i o ile [przez] pierwsze lata szkoły podstawowej miałem takie wrażenie w ogóle ym (3s) za... takiego zakotwiczenia i, że wiem, gdzie jestem, ale później to s/ zacząłem . . myśleć, że cośś . jest inaczej↑ może↑ . yym . . ymmm że w jakiś sposób czuję się inny, że nawet nie wiedząc, kiedy i dlaczego, zacząłem w pewnym sensie kłamać↑ . ymm . ii w pewnym sensie też moi rodzice zaczęli kłamać↓ . o mnie. (...) To było takie, powiedziałbym... y zbiorowa y/ zbiorowe kłamstwo w pewnym sensie. Na zewnątrz . jakby od bardzo młodego . . . chłopaka↑ to . jakby wiedziałem, że . sprawy, które nie są do końca . powiązane z takimi męskimi zawodami to trzeba to jakoś ukrywać. Ym . . i mówię, miałem w tym taki dodatkowe y . . wsparcie↑ [śmiech] w cudzysłowie ze strony rodziców . którzy/ i rodzeństwa y które uwielbiam i jakby tutaj... nie wiem, czy/ jak/ y jakie były motywacje. Myślę, że . też takie motywacje, żeby z nich się ktoś nie śmiał może↑ yyy . . . ymm no więc, więc, więc to było takie środowisko, które bardzo/ które miało bardzo konkretny plan na to, kto ma z tego środowiska . wyjść↓ w sensie kto ma/ kim ma być ta osoba (Tomek).

W przypadku wywiadów powtórzonych pojawiała się zaś dodatkowa okazja do rozmowy, podczas której narratorzy często przyznawali, że – w międzyczasie – dużo myśleli o problematyce pierwszej rozmowy. W drugim wywiadzie wątek pracy emocjonalnej powraca w kontekście spotkań rodziny Tomka z przyszłym teściami. Narrator zaznacza silny dystans i poczucie obcości w stosunku do rodziny pochodzenia.

Pamiętam z rodzicami te spotkania, to było takie, oni głównie, wiesz, 60% jakby tego, co oni [teściowie] mówili, to było na temat, jak Ola⁶ tam coś zrobiła, jak była mała. Moi rodzice, wiesz... [Moderator: Nie opowiadali o Tobie?] Nic jakby nie... Nie to, że... Nie wiem. Tak jakby Jakby... No że przebierał się w sukienki, [śmiech] Nie, ale tego nawet nie mówili. Także dla mnie to też było takie... Trochę myślałem, nie? Jakby co, nie wiedzą nic o mnie?

Zgodnie z koncepcją uniwersalnej ranliwości, część wywiadów prowadzonych w ramach projektu „posttransformacyjnego” dotyczyła sytuacji szczególnie trudnych biograficznie, których wystąpienia nie dało się przewidzieć przed rozpoczęciem badań (w przeciwieństwie do wywiadów klasowych). Najbardziej wymowne przykłady pochodzą z wywiadów, w których uczestniczyli twórcy internetowi – dwudziesto- i trzydziestoletnie osoby zarabiające dzięki materiałom publikowanym online. Wszystkie zetknęły się ze zjawiskiem „hejtu”, co w niektórych przypadkach zostało umiejscowione w centrum narracji.

Prywaty staram się dużo nie wrzucać, ponieważ mam yy grono hejterek, to też jest fascynujące, że... jestem małym kontem, mam niecałe 7 tysięcy osób obserwujących, a wątek o mnie, jest taki, jest taka strona [adres zanonimizowano] i tam zrzeszają się laski, anonimowo po prostu hejtują, hejtują po prostu różne tam influencerki. Nie ma chyba bardziej wątku gorącego niż ten mój temat, mimo że one tam obgadują dziewczyny, które mają po 100 tysięcy followersów, jakiś Mama Ginekolog, Aniamaluje, Zwierz Popkulturalny, który tam ma czterdzieści parę tysięcy i nikt nie ma tylu hejterów co ja. I to to mnie trochę przeraża. Yyy oczywiście nie czytam, nie czytam tego, bym psychicznie tego nie uniosła i też moi znajomi mają zakaz wysyłania mi tego (Klaudia).

W niektórych przypadkach ryzyko utraty twarzy (Goffman 2006) wiązało się z trudnościami natury materialnej, których doświadczali badani w wyniku zmasowanych i, przynajmniej do pewnego stopnia, zorganizowanych ataków na swoją twórczość i osobę.

W połowie 2019 roku ja straciłam współpracę. Zaczęło się/ jakby hejterzy zaczęli/ zorientowali się, że, żeby mnie zniszczyć, trzeba zniszczyć mnie finansowo i zaczęli po prostu niszczyć mi kontrakty finansowe, tzn. robić na wszystkie osoby, z którymi ja współpracuję, którym daję wywiad na jakikolwiek temat, zaczęli mnie po prostu niszczyć. (...) Stałam się jakby wrogiem publicznym tych środowisk (...) Więc to jest dla mnie jako dla osoby, która nie czerpie dużych profitów finansowych z tego, to jest dosyć ciężkie, jakby do zniesienia, że jakby tak dużo ludzi mnie nienawidzi, tak bardzo starają się mi zaszkodzić i właśnie do tego stopnia, że zerwali mi właśnie współpracę, kontrakty, czyli tak naprawdę ekonomicznie mnie zniszczyli, zniszczyli moją reputację, rozpowiadali na mój temat kłamstwa (Maja).

⁶ Prawdziwe imiona narratorów zostały zanonimizowane za pomocą innych popularnych imion. Pseudonimy nie zostały zestandaryzowane, ponieważ pochodzą z różnych projektów.

Zarówno w przypadku ogólniejszego projektu dotyczącego doświadczenia transformacji i posttransformacji, jak i badań skupionych na awansie społecznym, niektórzy uczestnicy traktowali wywiad jako możliwość wykonania pracy biograficznej lub autorefleksji nad sobą. W projekcie dotyczącym awansu społecznego uczestnicy badania dziękowali niektórym moderatorom za możliwość szczegółowego omówienia swojej historii w ich obecności, przez co mieli sposobność urefleksyjnienia własnych doświadczeń.

Bardzo, bardzo miło się rozmawia. W ogóle tak jak już mówiłam pani Ani, dla mnie udział w tym projekcie badawczym jest też taką okazją, żeby przez wypowiedzenie pewnych rzeczy, zrekonstruowanie ich w wywiadzie zrobić sobie taką dużą autorefleksję nad swoim życiem, więc jak dla mnie to możemy rozmawiać do momentu, kiedy się Panu skończy pytania [podkr. aut.] (Aneta).

Czyli gdybym mogła popatrzeć tak perspektywicznie, co ta rozmowa z panią mi daje [podkr. aut.], mam takie/ . jedna ta droga to jest ta droga . mm . no naukowa, gdzie tam co roku mam te cztery artykuły mniej więcej↑ . . ee . i jakieś tam dwie konferencje↑ . w zależności od, od, od sytuacji↑ ale zawsze staram się być na Zjazdach Socjologicznych i na [esie] . yy korzystam z [Erasmusa], no co też jest bardzo ważne dla mnie, bo to . język człowiek musi . po/podszkolić (Helena).

Narratorzy, zgadzając się na wywiad mający potrwać co najmniej dwie godziny, często traktują takie spotkanie jako możliwość przemyślenia swojej historii. Nawet gdy chęć podjęcia autorefleksji w celu uporządkowania dotychczasowego życia nie była przyczyną wyrażenia zgody na udział w badaniu, terapeutyczna funkcja wywiadu ujawnia się w jego trakcie. Dla niektórych wywiad jest zwyczajnie przyjemnym doświadczeniem, co często kwitują na końcowym etapie badania, gdy zadaniem badacza jest normalizacja rozmowy i sytuacji emocjonalnej. W ten sposób często kończyły się niektóre wywiady „posttransformacyjne”, co dobrze widać w związanej wypowiedzi Laury, którą znajdziemy na końcu transkrypcji.

Matko! Prawie 3h!!! Powiedziałabym, że maks 1,5. Dzięki za fajne doświadczenie! (Laura).

Niektórzy narratorzy wprost proszą o udostępnienie transkrypcji, która posłuży im jako dokumentacja pewnego wycinka historii rodzinnej. Dobrze widać to na przykładzie korespondencji z jednym z przyszłych badanych w projekcie posttransformacyjnym, który zgadzając się na rozmowę, zastrzegając:

Ale miałbym dwa warunki! Po pierwsze, chciałbym prosić o udostępnienie mi potem zapisu wywiadu (nagrania i – jeśli będzie – transkrypcji). Nie chodzi o to, że chcę w jakikolwiek sposób kontrolować jego wykorzystanie, ale o cele czysto archiwizacyjne i prywatne – w końcu rzadko ma się okazję do opowiadania o sobie [podkr. aut.]. Raz miałem taki

wywiad, o innej tematyce, który został wykorzystany potem w monografii, i bardzo żałuję, że nie poprosiłem o kopię dla siebie, a dziś byłoby to dla mnie bardzo ciekawe. Druga rzecz, to bardzo bym prosił, by po publikacji książki dać mi znać, choćby za kilka lat, bo bardzo mnie ciekawi cała ta problematyka (Piotr).

Wejście w taką rolę biografą było znacznie łatwiejsze dla osób, które miały za sobą doświadczenie psychoterapii, a takich osób, w obu zbiorach danych, było relatywnie dużo. Choć na podstawie badań jakościowych nie można ustalić skali tego zjawiska (szczególnie, że o doświadczenia terapeutyczne nie pytano wprost), samoczynnie pojawiające się refleksje na temat terapii nie ograniczały się do pojedynczych przypadków.

W podobny sposób reagowały osoby, które choć nie miały za sobą doświadczenia psychoterapii (lub nie zdecydowały się uwzględnić go w spontanicznej narracji), to operowały jej językiem. Słyszac pytanie otwierające, Natasza, jedna z uczestniczek badania dotyczącego posttransformacji, zareagowała zdziwieniem („Wow!”) i natychmiast porównała postawione przed sobą zadanie do wizyty terapeutycznej („Boże, to jak u psychoterapeuty”). Adam, inny uczestnik tego samego badania, usłyszawszy zapewnienia moderatora, że zespół interesuje każdy szczegół i to od niego zależy, co jest ważne, również odwołał się do doświadczeń terapeutycznych, zauważając, że „w terapii każdy szczegół ważny”. W rezultacie wywiad był rekordowo długi – trwał przeszło 5 godzin. Potwierdza to wynikające z istniejących już badań sugestie (Choczyński 2018: 151), że elementy „quasi-terapii”, takie jak np. obustronna empatia i zainteresowanie pozwalają zebrać szczególnie bogaty i nasycony materiał empiryczny.

Wywiad biograficzny jako wyzwanie dla obu stron

Przedstawione dotychczas reakcje badanych na wywiad, w którym prosimy o opowiedzenie nieznaną osobie (lub osobie, którą znamy niezbyt dobrze) historii własnego życia, nie wywołują jeszcze problemów natury etycznej. Przeciwnie, można byłoby argumentować, że tak reagujący narratorzy gwarantują bezproblemowy przebieg wywiadu. Przedstawiony dotąd potencjał terapeutyczny wywiadu biograficznego może się zrealizować, jeżeli tematyka rozmowy wykracza poza sfery, w których narratorzy czują się pewnie – ze względu na intencję opowiadającego lub tzw. przymusy narracyjne (Waniek 2019; Kaźmierska, Waniek 2020). Wywiady dotyczące spraw trudnych stanowią wyzwanie zarówno dla badaczy, jak i badanych (Golczyńska-Grondas, Waniek 2022). Jeżeli główne pytanie badawcze dotyczy zagadnienia, które zwykle wiąże się ze znacznym obciążeniem emocjonalnym, można przewidywać, że wywiad będzie wyzwaniem dla obu stron. Tak działo się w przypadku wywiadów skoncentrowanych

na awansie społecznym, które nie dość, że dotyczyły często spraw wstydlivych (np. przemoc domowa, wyśmiewanie przez rówieśników, poczucie krzywdy), to ponadto mogły być stresujące ze względu na sytuację wywiadu, w którym badacz i badany, jako pracownicy akademicki, należeli do tej samej kategorii zawodowej (a często również tej samej dyscypliny). Ta dodatkowa okoliczność stanowi część ogólniejszego problemu dotyczącego analizy pola akademickiego, na którą to trudność wskazywał Pierre Bourdieu (1988). Dobrze pokazują to fragmenty wywiadu z Marysią i Andrzejem, awansującymi społecznie pracownikami akademickimi.

Przepraszam. [płacz] [śmiech] No tak to się kończą właśnie autonarracje, ale/ . . . yyy . . . no więc spisuję sobie te różne historie yyy z/ yyy . . . yyy . . . w ogóle interesują mnie bardzo historie mamy, yyy mojej rodziny, więc yyy . . . stąd yyy dużo tych yyy/ tych elementów takich yyy . . . yyy . . . historycznych . . . jakby. ((2s)) Yyy . . . no tak jakoś . . . yyy . . . no myślę, że to jakaś wiesz, to jest taka smuga cienia, nie? To jest taki/ taki moment, kiedy trzeba . . . o--westchnięcie--o no pogodzić się z tym, co yyy/ co jest nieuniknione, ale godzisz się . . . z tym właśnie . . . jakoś rekonstruuje przeszłość i starając się ją zrozumieć, . . . i nadać jej jakąś wartość. Być może. I bardzo ci dziękuję za tą rozmowę, bo . . . yyy/ bo gdybym z tobą nie rozmawiała, gdybym tego nie wypowiedziała na głos, to myślę, że nie uświadomiłabym sobie pewnych rzeczy [podkr. aut.]. Więc yyy dla mnie tooo bardzo ważne . . . było. [śmiech] (Marysia, pierwszy wywiad).

To było moje ostatnie pytanie, czy ty coś chciałabyś jeszcze spuentować, dodać, zakończyć?

Czy ja bym chciała? Ja chciałam powiedzieć, Olgo, że ja strasznie lubię te rozmowy z tobą, bo dzięki tym rozmowom ja sobie też układam różne rzeczy w głowie.

One poruszają pewne kwestie, nad którymi niektórzy się nie zastanawiali wcześniej, większość badanych w ogóle się nie zastanawiała nad kwestią swojego pochodzenia.

Dla mnie ona zawsze była, tak jak powiedziałaś, ważna ze względu na to, że u nas się dużo rozmawiało na ten temat, natomiast bardzo ci dziękuję dlatego, że ja dzięki temu postawiłam sobie pewne pytania w swojej głowie, pewne rzeczy sobie uświadomiłam. Często nie mówię o tym głośno, o czym rozmawiam z tobą, czy co jest wywoływane przez twoje pytania i trochę się tak czuję jak po takiej sesji, wiesz? [śmiech] [podkr. aut.] Naprawdę. No naprawdę (Marysia, drugi wywiad).

Bo ja chyba potraktowałam Panią jak kanapę psychoanalitka i po prostu mówilem tutaj ciągiem, co mi tam ślina na język przyniosła. I wie Pani, trochę tutaj się przed panią otworzyłem (Andrzej, drugi wywiad).

Marysia, opowiadając swoją historię życia, rozstraja się emocjonalnie, co widzimy w przytoczonym fragmencie. Nie był to przypadek odosobniony, ponieważ doświadczenie osób awansujących społecznie można rozpatrywać jako

szczególny przykład doświadczenia osób ranliwych. W drugim wywiadzie ta sama badana mówi, już bez silnych emocji, że po spotkaniu czuje się „jak po takiej sesji”, co w analogiczny sposób formułuje również Andrzej („potraktowałem Panią jak kanapę psychoanalityka”). Oba wywiady były więc dla nich momentami intensywnej pracy biograficznej.

Problem, przed którym stanął zespół realizujący ten projekt, wynikał z wielostopniowej metodologii stosowanej na etapie zbierania danych (Dolińska, Łuczaj, Kurek-Ochmańska 2022; Łuczaj 2023b). Analiza autobiograficznych wywiadów narracyjnych pokazała nam dobitnie, że opowiadanie o swojej – często niełatwej – przeszłości, wiąże się z silnymi emocjami. Przygotowując się do kolejnego spotkania z uczestnikami (wywiad pogłębiony), który w założeniu miał dotyczyć już bezpośrednio kwestii klasowych, a więc potencjalnie drażliwych, zdaliśmy sobie sprawę z tego, że zamierzamy pytać o bardzo złożone kwestie i pomimo posiadania aprobaty ekspertów Narodowego Centrum Nauki oraz członków komisji etycznej, nie wiedzieliśmy, czy wolno nam to robić, oraz w jaki sposób przeprowadzić to badanie.

Kogo pytać o to jak pytać – sugestie dotyczące prowadzenia wywiadów „trudnych”

Praca w zespole projektowym jest bardzo pomocna w planowaniu, prowadzeniu i analizowaniu wyników badania. Wspólne projektowanie strategii dotarcia do badanych pozwala uniknąć wielu trudności, a interpretacje powstające w ramach seminariów są pełniejsze, gdy uwzględniają głosy osób posiadających różne światopoglądy, doświadczenia życiowe i kompetencje. Doświadczenia obu projektów pokazują, że analiza danych jakościowych prowadzona w tradycyjnej formie warsztatowej pozwala uniknąć problemów, z którymi muszą mierzyć się badacze działający w pojedynkę (Wengraf 2001; Golczyńska-Grondas, Waniek 2022). W zespole badającym awans społeczny mieliśmy do dyspozycji osobę z kompetencjami psychoterapeutycznymi (w trakcie szkolenia), której głos był bardzo istotny przy omawianiu kwestii dotyczących etyki badań. Problem ze stworzeniem scenariusza kolejnego wywiadu z tą samą osobą uświadomił nam, że nie jesteśmy w stanie samodzielnie rozwiązać wszystkich pojawiających się problemów natury etycznej. W idealnej sytuacji wskazane tu wątpliwości można byłoby podjąć podczas zebrania katedry, zakładu lub innej jednostki organizacyjnej. Niestety nie zawsze jest to możliwe ze względu na brak takiej tradycji w jednostce lub fakt, że niektóre projekty realizowane są w zespołach złożonych z badaczy z mniejszych ośrodków, którzy nie mogą liczyć na instytucjonalne wsparcie realizowane w jednostkach większych.

Tworząc dyspozycje do wywiadu pogłębionego, który miał posłużyć jako podstawowe narzędzie podczas drugiego spotkania z naszymi badanymi, mieliśmy liczne wątpliwości dotyczące tego, w jaki sposób pytać o kwestie wrażliwe. Przegląd literatury nie pomógł nam podjąć odpowiedniej decyzji, ponieważ autorzy zajmujący się podobnymi zagadnieniami w innych krajach posługiwali się bardzo zróżnicowanymi narzędziami, składającymi się od *sześciu stron* niezwykle szczegółowych (i potencjalnie dyskusyjnych z punktu widzenia etyki) dyspozycji (Naudet 2018) do *sześciu* bardzo ogólnie sformułowanych dyspozycji (Binns 2019), aby podać tylko dwie skrajności. Stworzyliśmy więc, jako zespół projektowy, pierwszą wersję narzędzia, które umożliwiłoby nam dopytanie uczestników pierwszej fali wywiadów o niejasności, które pojawiły się w trakcie seminariów interpretacyjnych oraz, co ważniejsze, zebrać dodatkowe dane na temat szczegółowych kwestii klasowych. Nie dawała nam – jako zespołowi – spokoju np. kwestia, czy możemy zapytać o to, czy kiedykolwiek „wytykano” komuś pochodzenie klasowe lub czy możemy zapytać, bezpośrednio, o poczucie wstydu związanego z pochodzeniem. Albo dopytywać, jak bardzo ktoś czuje się inny od swojego rodzeństwa („Czy, Pan/i zdaniem, Pani rodzeństwo odniosło życiowy sukces? Dlaczego (nie)? Dlaczego kariera rodzeństwa przebiegała inaczej niż Pani/a kariera?”), co stanowiło kluczowy element wywiadu, pozwalający nam później pokazać, że zmiany wzorców kulturowych nie wynikają wyłącznie ze zmiany pokoleniowej.

Dylematy, „czy w ogóle” pytać i „jak to robić” należą do największych wyzwań etycznych, o czym przekonały się wszystkie osoby zaangażowane w badanie tematów trudnych. Projekty poświęcone doświadczeniom wojennym, a takich w ostatnich miesiącach nie brakowało, stanowią bodaj najbardziej wyrazisty przykład, w którym badacz wymusza na badanym powrót do nieprzyjemnych doświadczeń (por. Boroń, Gromkowska-Melosik 2022). Choć biorąc pod uwagę cel poznawczy działania takie zwykle zyskują aprobatę środowiska badaczy, nie dzieje się tak od razu, ani nie obywa się bez kontrowersji. Przykładem może być wystosowany w marcu 2022 roku „Apel do badaczy społecznych w związku z kryzysem humanitarnym”⁷, w którym czytamy:

„Apelujemy więc o wstrzymanie się z projektami badawczymi, których podmiotami mieliby być uchodźcy, kierowanie się empatią i zrozumieniem oraz podstawowymi pryncypiami etyki badawczej – by nie szkodzić, nie nadużywać, nie wykorzystywać sytuacji, w jakiej znaleźli się uchodźcy”.

Podobna debata dotycząca tego, czy i – ewentualnie – kiedy badać osoby mogące doświadczać traumy, toczyła się też w ukraińskim środowisku naukowym,

⁷ Pełna treść jest dostępna na stronie Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego: <https://ptl.info.pl/431> [09.02.2023].

a także na międzynarodowych konferencjach. Przykładowo podczas zorganizowanego w Krakowie w 2022 roku „Summer Institute – Witnessing the War in Ukraine: Oral History and Interview-Based Research” uczestniczyli zwolennicy „ostrożnego” podejścia, zbliżonego do stanowiska sformułowanego przez autorki cytowanego powyżej apelu, lecz również osoby optujące za rozpoczęciem badań, gdy tylko będzie to możliwe (ponieważ inaczej – w myśl tego sposobu argumentacji – zmarnujemy, jako badacze, szansę na zgromadzenie unikatowego materiału). Dodatkowo zwracano również uwagę na fakt, że wiele osób, które doświadczyły wojny, wcale nie ma oporów przed opowiadaniem o niej, a gromadzone na bieżąco narracje mają dużą wartość poznawczą i społeczną – jako materiały, mogące kształtować opinię publiczną (Bura, Podobna 2022). Niemniej jednak *sposób*, w jaki należy badać kwestie drażliwe, gdy już się na to zdecydujemy, pozostaje ważnym i wymagającym rozstrzygnięcia problemem.

W przypadku projektu klasowego niezbyt pomocna okazała się pod tym względem komisja etyczna, która rozpatrując nasz wniosek, wskazała jedynie formalne wymogi, przystając na naszą ogólną propozycję, aby zgody na udział w badaniu jedynie nagrywać, lecz nie wymagać składania ich w pisemnej formie, co pozwoliło uniknąć medykalizacji badania społecznego i związanych z nią niepokojów badanych (por. np. Mizielińska i in. 2018: 77; Surmiak 2019: 173). Komisja spełniła więc swoją rolę, opiniując wniosek pod kątem formalnoprawnym, jednak nie pomogła nam merytorycznie, w sposób sugerowany przez niektórych ekspertów zajmujących się etyką badań (Morris, Morris 2016; Labude i in. 2020). Być może jednak wcale nie mogła nam pomóc, ponieważ ingerencja w szczegółowe kwestie merytoryczne wymaga bardzo wąskiej wiedzy eksperckiej. W przypadku mniejszych ośrodków badawczych dobór takiego grona ekspertów, jeśli nie niemożliwy, jest z pewnością niezwykle trudny. Sytuację komplikował ponadto fakt, że w planie grantu nie przewidzieliśmy środków na to, aby skorzystać z wiedzy psychologów i psychoterapeutów, co można było zaplanować między innymi w formie obowiązkowych szkoleń poprzedzających właściwą pracę terenową lub możliwości konsultacji z psychologiem, którą oferował osobom uczestniczącym w badaniu zespół projektu „24.02.2022, 5 rano: Świadczenia wojny”⁸. Chociaż konsultacje dla uchodźców wojennych były, w okresie prowadzenia tych badań, darmowe w największych miastach, a także dostępne online, decyzja zespołu wydaje się godna naśladowania. Dostęp do profesjonalnej pomocy specjalnie przeznaczonej dla uczestników badań, w pierwszej kolejności, stanowi ułatwienie praktyczne, ponieważ czas oczekiwania na pomoc może mieć kluczowe znaczenie dla łagodzenia (ewentualnych) negatywnych skutków wywiadu socjologicznego. Ponadto, badani, szczególnie

⁸ Szczegółowe informacje na temat projektu są dostępne na stronie: <https://swiadectwawojny2022.org/> [dostęp: 05.12.2022].

jeżeli nie uzyskują finansowej rekompensaty za poświęcony czas, mogą poczuć się docenieni. Zabieg zapewnienia konsultacji powinien być więc postrzegany w kategoriach próby zrewanżowania się badanym poprzez zaoferowanie usług służących poprawie ich dobrostanu (nawet, gdy ostatecznie nie zdecydują się skorzystać z pomocy).

Czując potrzebę skonsultowania wypracowanych rozwiązań metodologicznych z osobami spoza zespołu badawczego, skorzystaliśmy ze wsparcia nieformalnego kolektywu „Badaczki” (por. Męćfal, Surmiak, Ślęzak 2020). Spotkania badaczek, czerpiąc inspirację z zagranicznych inicjatyw takich jak Women Doing Fieldwork, to inkluzywna przestrzeń dla wszystkich osób, które zajmują się badaniami jakościowymi. Pierwsze spotkania miały miejsce na Uniwersytecie Warszawskim, jednak z czasem zaczęły odbywać się online. Dzięki naszym staraniom i aprobacie badaczek odbyła się sesja, w ramach której omówiliśmy nasze rozterki w gronie eksperckim, ulepszając w znaczący sposób pierwszą wersję narzędzia. W ten sposób zrewidowaliśmy niektóre przyjęte pierwotnie rozwiązania terminologiczne i metodologiczne, np. zdecydowaliśmy się poruszać tematy drażliwe, takie jak „wstyd klasowy”, wyłącznie gdy byliśmy w stanie skonstruować kontinuum zawierające również doświadczenia pozytywne (np. „Czy w trakcie swojego życia był/a Pan/i dumny/a lub zawstydzona/zakłopotana swoim pochodzeniem? W jaki sposób?”; „Czy kiedykolwiek eksponowała lub tuszował/a Pan/i swoje pochodzenie? W jaki sposób?”). Zdecydowaliśmy się też na użycie języka potocznego, aby złagodzić wydzźwięk niektórych kwestii, np. pytając o „kłody rzucane pod nogi” w związku z pochodzeniem społecznym oraz wprowadziliśmy szereg innych modyfikacji. Przeprowadzone konsultacje miały kluczowe znaczenie, ponieważ pozwoliły lepiej zaprojektować narzędzie badawcze. Mechanizm, który wpłynął na liczbę wygenerowanych pomysłów, to tylko częściowo zwykły efekt skali. Szerokie konsultacje zwykle przynoszą pożądane rezultaty. Wyjątkowość konsultacji koleżeńskich, w kontekście planowania badania, wynika tymczasem z jakości tych zmian i propozycji. Różne pozycjonalności, a co za tym idzie, habitusy, osób uczestniczących w dyskusji, pozwoliły wyjść poza partykularny ogląd sytuacji wynikający z wewnątrzspołowych dyskusji. Jednocześnie, nie odczuwając presji instytucjonalnej, zespół – już we własnym gronie – zdecydował, jakie rozwiązania metodologiczne wprowadzić w życie.

Podjęte działania przypominały pod wieloma cechami działania, które w literaturze bywają określane mianem „superwizji dla badaczy”, a mającej wiele wspólnego z „superwizją kliniczną” czy też promotorstwem i opieką naukową, które w literaturze obcojęzycznej bywają określane po prostu jako „superwizja” (Golczyńska-Grondas, Waniek 2022: 24). W klasycznej superwizji hierarchia jest zazwyczaj wyraźnie zaznaczona, choć zgodnie z podejściami konstrukcjonistycznymi i teorią narracji w kontekście psychoterapeutycznym, „relacja

superwizyjna, podstawa procesu superwizji, może się rozciągać na kontinuum od ścisłego monitoringu i kontroli do partnerskiego układu, w którym obie strony uczą się wzajemnie od siebie” (Józefik 2010: 21). Konsultacje koleżeńskie znajdują się więc na drugim końcu kontinuum, tworząc przestrzeń partnerską, która zgodnie z moim doświadczeniem znacznie bardziej sprawdza się w procesie dopracowywania narzędzi badawczych i interpretacji danych jakościowych. W sytuacji braku jasno określonych reguł postępowania (na których opierają się techniki statystyczne), w badaniach jakościowych nie sposób prowadzić rygorystycznego „nadzoru” nad poprawnością rozumowania. Można jednak stworzyć przestrzeń do omawiania sytuacji trudnych.

Konsultacje koleżeńskie były więc kolejnym, po formalnej aprobacie rozwiązań etycznych dokonanych przez ekspertów Narodowego Centrum Nauki oraz uczelnianej komisji etycznej, rodzajem weryfikacji naszego badania pod kątem potencjalnych problemów etycznych. Pierwszy z tych etapów był konieczny, ponieważ NCN podobnie jak inne instytucje finansujące badania, wymaga szczegółowego opisu praktyk etycznych. Drugi, choć nie był konieczny w polskim porządku prawnym i nie jest wymagany przez większość czasopism z zakresu socjologii czy badań nad szkolnictwem wyższym (w przeciwieństwie np. do czasopism psychologicznych), stał się praktyką, którą podejmuje wielu badaczy. Dopiero konsultacje koleżeńskie pomogły nam zrealizować ostateczną część badania. Jest to więc praktyka, która pozwala uzyskać wsparcie merytoryczne tam, gdzie weryfikacja formalnoprawna projektu przez różne gremia nie wystarcza dla członków zespołu. Konsultacje koleżeńskie powinny więc, w mojej ocenie, stanowić drugi rodzaj aprobaty, warto, by zespół uzyskał ją przed prowadzeniem właściwych badań.

Na koniec warto też odnotować potencjalną rolę różnego rodzaju „przewodników” – kodeksów dobrych praktyk przyjmowanych przez wielorakie gremia i towarzystwa. W Polsce, od lat, za rodzaj drogowskazu służą „Kodeks Etyki Socjologa⁹” oraz „Kodeks Etyki Pracownika Naukowego”, którego trzecią wersję przyjęła w 2020 roku Polska Akademia Nauk¹⁰. Podobnie jak analogiczne dokumenty zagraniczne, kodeksy te regulują podstawowe zasady związane z prowadzeniem badania. Choć zawierają szereg zapisów o kluczowym znaczeniu, np. konieczność „rozwijania wrażliwości etycznej przyszłych socjologów”, nie odnoszą się do sposobu prowadzenia badania (por. Surmiak 2018). Jedynie w ograniczonym stopniu pomagają więc podjąć szczegółowe decyzje badawcze, dotyczące między innymi tego, jak zachować się w opisanych sytuacjach lub przeciwdziałać negatywnym skutkom, np. uniknąć zarzutu o „kradzież historii”,

⁹ Pełny tekst dostępny: <https://pts.org.pl/wp-content/uploads/2016/04/kodeks.pdf> [09.02.2023].

¹⁰ Pełny tekst dostępny: https://instytucja.pan.pl/images/2020/kodeks/Kodeks_Etyki_Pracownika_Naukowego_Wydanie_III_na_stron%C4%99.pdf [09.02.2023].

jak można postrzeżyć działalność niektórych badaczy problemów trudnych (por. Boroń, Gromkowska-Melosik 2022: 155).

Optymalnym punktem wyjścia do przygotowywania zasad pracy terenowej w przypadku badań „trudnych” wydaje się więc zapoznanie się z aktualnymi kodeksami etycznymi. Ze względu na fakt, że próby mechanicznego przeszczepiania wzorców zagranicznych obarczone są znacznym ryzykiem zaistnienia nieporozumień międzykulturowych (por. Macfarlane, Saitoh 2008), należy takie dokumenty traktować z ostrożnością. Po uzyskaniu formalnej aprobaty komisji etycznej powinien następować okres intensywnej pracy zespołowej nad narzędziem – w postaci przeglądu literatury i tworzenia pierwszych wersji dyspozycji do wywiadu. Wątpliwości mogą rozwiązać konsultacje koleżeńskie, stanowiące niejako drugi poziom uzyskiwania zgody na realizację badania. W przypadku, gdy okażą się one niewystarczające w ocenie członków zespołu lub „koleżeńskich konsultantów i konsultantek”, wskazane wydaje się przeprowadzenie dodatkowego badania pilotażowego, którego celem będzie uszczegółowienie pytań szczególnie problematycznych. Jest to praktyka wpisująca się w prowadzenie badania przy angażowaniu jego uczestników w proces wytwarzania wiedzy – poprzez prostą konsultację transkrypcji (Bradley, Puri 2016; Surmiak 2018) lub, na głębszym poziomie, zgodnie z ideą „badań inkluzywnych” (*inclusive research*) (Nind 2014), określanych czasem również mianem „badań opartych na współpracy” (*collaborative research*), „badań prowadzonych przez użytkowników” (*user-led research*) czy „partycypacyjnych badań w działaniu” (*participatory action research, PAR*) (por. Afeltowicz, Suchomska, Goszczyński 2021). Uczestnicy wywiadów, w myśl tej idei, przestają być tylko obiektami badania, stając się współbadaczami, inicjatorami pomysłów, projektantami badania, moderatorami, autorami, popularyzatorami. Takie nowatorskie podejście do projektowania procesu badawczego, choć niezwykle pożądane, może spotkać się jednak z niezrozumieniem ze strony instytucji finansujących badania, ponieważ wymaga dużego nakładu środków. Planem minimum wydaje się więc taka organizacja zespołu projektowego, aby – w zależności od jego tematyki – w jego skład weszły osoby podobne do badanych pod kluczowymi względami. W przypadku omawianych tu projektów mogłyby to być osoby, które same doświadczyły mobilności społecznej (kryterium klasowe), w różny sposób doświadczały transformacji i posttransformacji ze względów pokoleniowych (kryterium wieku) lub prowadząc badania wśród uchodźczyń posiadały własne doświadczenia uchodźcze (kryterium etniczno-historyczne). Podkreślenie tak rozumianej „pozycjonalności” badaczy (co istotnie miało miejsce w obu projektach, na których opiera się ten artykuł, a także licznych projektach uchodźczych, używanych jako dodatkowe przykłady) nie tylko podnosi jakość badań, lecz pomaga rozwiązać dylematy etyczne na etapie planowania i prowadzenia wywiadów.

Podsumowanie

Na bazie dwóch projektów dotyczących tematów potencjalnie drażliwych, w których ochotnicy decydują się na opowiedzenie często niełatwych historii swojego życia, wskazałem dlaczego wywiady tego typu mogą przypominać wywiady terapeutyczne (czyli zorientowane na zmianę) lub quasi-terapeutyczne (gdzie zmiana jest efektem ubocznym prowadzonej rozmowy, por. Tokarska 2002: 222). Sytuacja ta wymaga szczególnej uwagi i gruntownego przygotowania ze strony zespołu badawczego.

Wywiady biograficzne mają potencjał do przeistoczenia się w rozmowę terapeutyczną, ponieważ dotyczą historii życia, którą zwykle opowiadamy bliskim osobom bądź profesjonalnym terapeutom. Dobra więc pomiędzy moderatorem a narratorem stanowi więc warunek konieczny udanego wywiadu, ale może być też obciążeniem, szczególnie jeżeli wywiad dotyczy sytuacji trudnych. Do jego prowadzenia można przygotować się analizując opisy projektów zgłębiających podobną tematykę oraz korzystając z rekomendacji komisji etycznych. Oba standardowe wyjścia bywają jednak zawodne. Literatura bywa niekonkluzywna, a ze względu na fakt, że praca komisji etycznej (najczęściej) polega głównie na ocenie formalnych ryzyk, gremia te często nie są w stanie rozwiązać szczegółowych problemów, pojawiających się w toku badań. W tym kontekście dobrą praktyką wydaje się wprowadzenie fakultatywnych „konsultacji koleżeńskich”, a w planie grantu można rozważyć szkolenie lub zatrudnienie psycholożki na użytek uczestników badania. Osoba taka nie poprowadzi, oczywiście, pełnej terapii, lecz może zapewnić wsparcie w krytycznym momencie.

Jednocześnie sugeruję zachować daleko idącą ostrożność przed wprowadzaniem „konsultacji koleżeńskich”, podobnie jak każdej innej formy superwizji czy interwizji¹¹, jako obowiązkowego wymogu w prowadzeniu badań społecznych. Spośród wszystkich argumentów na rzecz tej tezy należy w pierwszej kolejności rozważyć potencjalnie problematyczne sytuacje, gdzie nie sposób przeprowadzić opartych na zaufaniu konsultacji koleżeńskich, ani tym bardziej pełniejszej superwizji, która wymaga dobrowolności oraz pewnego zaufania. Po drugie, należy wziąć pod uwagę argument pragmatyczny. Obowiązkowe praktyki superwizyjne mogłyby stać się kolejnym wymogiem, który należy „odhaczyć” możliwie najmniejszym kosztem czasowym, finansowym i emocjonalnym. Pomijając już prawdopodobieństwo, że takie praktyki zwiększyłyby pulę obowiązków, których wykonywanie nie zmienia wiele w świecie, choć kolejni

¹¹ Rozumianej jako superwizja w niehierarchicznym środowisku, gdy w trakcie spotkania nie występują asymetryczne relacje władzy, m.in. nikt nie posiada instytucjonalnie wyznaczonej roli lidera, a uczestnicy traktują wszystkie sugestie jako warte poddania pod dyskusję, bez względu na to, kto je wypowiada.

„odhaczacze” mogą znaleźć zatrudnienie (Graeber 2019), narzucona superwizja mogłaby prowadzić do dalszych patologii takich jak „IRB shopping”, czyli wysyłanie wniosku do wielu komisji etycznych, z nadzieją, że niektóre z nich będą mniej wymagające niż inne (Spelley, May 2012). Niemniej jednak praktyka konsultacji metodologicznych w różnych niehierarchicznych grupach wydaje się bardzo pożądana, ponieważ wypełnia funkcję, której nie wypełniają (i prawdopodobnie wypełnić nie mogą, ze względu na swój skład i ograniczone możliwości czasowe), niektóre komisje etyczne, szczególnie w mniejszych instytucjach naukowych.

Praktyki superwizyjne lub quasi-superwizyjne, które proponuję nazwać w tym artykule „konsultacjami koleżeńskimi”, rodzą jednak ważne ryzyko – terapeutyzacji socjologii. Pojawiający się w tym artykule – z konieczności – „język terapii” może w istocie powodować, że myślimy o badacz(k)ach jako o osobach, które same potrzebują wsparcia przy prowadzeniu trudnych badań. Choć dostrzeżenie tego faktu, który przez lata umykał badaczom społecznym, jest istotne i może przyczynić się do poprawy jakości badań, oczywiście pozostaje, że z dwóch funkcji wywiadu, które przytoczyłem na początku artykułu za Agnieszką Bron (analityczna i samopoznawcza), *dla socjolożek i socjologów* większe znaczenie ma ta pierwsza. Badacze i badaczki, empatyzując z badanym, nie mogą bowiem zastąpić terapeuty i nie powinni tego robić, jednocześnie dbając o to, aby nie zranić badanych. Nawet gdy osoba prowadząca wywiad posiada kompetencje terapeutyczne, uczestnicząc w wywiadzie socjologicznym, występuje w roli badawczej. Jej uwaga powinna skupiać się więc na tym, żeby nawiązać dobrą relację z badanymi oraz odpowiednio ją domknąć – nie ingerując w mechanizmy obronne narratorów oraz ich definicje sytuacji. Działanie na rzecz badanej społeczności, przynajmniej w badaniach socjologicznych, powinno mieć charakter pośredni i zbiorowy, a nie bezpośredni i indywidualny – badacz nie jest terapeutą, lecz osobą, która może uczynić problemy badanej przez siebie społeczności bardziej widzialnymi i szerzej dyskutowanymi.

Podziękowania

Dziękuję organizatorkom oraz uczestniczkom i uczestnikom konferencji „Etyka w badaniach społecznych: wyzwania empiryczne i proceduralne” (Warszawa, 20–21.10.2022) za dyskusję oraz anonimowym recenzentom za uwagi do wcześniejszych wersji tego artykułu. Jestem wdzięczny również zespołom obu projektów za inspirujące dyskusje w trakcie seminariów.

Bibliografia

- Afeltowicz, Łukasz, Joanna Suchomska, Wojciech Goszczyński. 2021. Partycypacyjne badania w działaniu: analiza polskich doświadczeń. *Avant*, XII: 1–25. DOI: 10.26913/avant.2021.03.04.
- Binns, Carole. 2019. *Experiences of Academics from a Working-Class Heritage: Ghosts of Childhood Habitus*. Newcastle: Cambridge Scholars Publishing.
- Boroń, Aleksandra, Gromkowska-Melosik, Agnieszka. 2022. *Ukraińskie uchodźczynie wojenne. Tożsamość, trauma, nadzieja*. Kraków: Impuls.
- Bourdieu, Pierre. 1988. *Homo academicus*. Stanford: Stanford University Press.
- Bourdieu Pierre. 1993. *La misère du monde*. Paris: Éditions du Seuil.
- Bourdieu, Pierre. 1990. *In Other Words: Essays towards a Reflexive Sociology*. Stanford: Stanford University Press.
- Bradley, Kevin, Anisa Puri. 2016. Creating an Oral History Archive: Digital Opportunities and Ethical Issues. *Australian Historical Studies*, 47: 75–91.
- Bron, Agnieszka. 2017. O badaniach biograficznych krytycznie. *Nauki o Wychowaniu. Studia Interdyscyplinarne*, 4, 1: 16–34.
- Brown, Brené. 2021. *Atlas of the Heart*. New York: Random House.
- Bura, Darya, Evgenia Podobna. 2022. *Лютий лютий 2022. Свідчення про перші дні вторгнення*. Харків: Фоліо.
- Case, Kim. 2017. Insider Without: Journey across the Working-Class Academic Arc. *Journal of Working-Class Studies*, 2, 2: 16–35.
- Choczyński, Marcin. 2018. Quasi-terapeutyczna funkcja wywiadu częściowo ustrukturyzowanego w odniesieniu do badań własnych. Rola i znaczenie dobrej relacji w wywiadzie socjologicznym. *Przegląd Socjologiczny*, 4: 150–170.
- de Gaulejac, Vincent. 2016. *La névrose de classe. Nouvelle édition actualisée*. Paris: Éditions Payot & Rivages.
- Demetrio, Duccio. 2000. *Autobiografia. Terapeutyczny wymiar pisania o sobie*. Kraków: Impuls.
- Deręgowska, Justyna. 2016. Rola badań biograficzno-narracyjnych w budowaniu modelu wsparcia społecznego rodzin doświadczonych chorobą nowotworową dziecka. W: M. Piorunek, red. *Badania biograficzne i narracyjne w perspektywie interdyscyplinarnej. Aplikacje – Egzemplifikacje – Dylematy metodologiczne*. Poznań: Wydawnictwo UAM, 223–237.
- Dolińska, Anna, Kamil Łuczaj, Olga Kurek-Ochmańska. 2022. Metoda biograficzna w kontekście badań jakościowych realizowanych zdalnie – możliwości, ograniczenia i aspekty etyczne. *Przegląd Socjologiczny*, 71: 61–84. DOI: 10.26485/PS/2021/71.1/3.
- Friedman, Sam. 2016. Habitus clivé and the emotional imprint of social mobility. *The Sociological Review*, 64: 129–147.
- Gałęziowski, Jakub. 2022. Recenzja książki. Adrianna Surmiak, Etyka badań jakościowych w praktyce. Analiza doświadczeń badaczy z osobami podatnymi na zranienie, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2022. *Przegląd Socjologiczny*, 71: 219–226.

- Goffman, Erving. 2006. *Rytuał interakcyjny*. Przekład Alina Szulżycka. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Golczyńska-Grondas, Agnieszka, Marek Grondas. 2013. Biographical research and treatment. Some remarks on therapeutic aspects of sociological biographical interviews. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 9, 4: 28–49.
- Golczyńska-Grondas, Agnieszka, Katarzyna Waniek. 2022. Superwizja w jakościowych badaniach społecznych. O radzeniu sobie z trudnymi emocjami badających i badanych. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 18, 4: 6–33.
- Graeber, David. 2019. *Praca bez sensu. Teoria*. Przekład Mikołaj Denderski. Warszawa: Wydawnictwo Krytyki Politycznej.
- Grzesiak-Feldman, Monika. 2005. Wywiad psychologiczny a wywiad dziennikarski: porównanie. W: K. Stemplewska-Żakowicz, K. Krejtz, red. *Wywiad psychologiczny, t. 2*. Warszawa: Wydawnictwo Pracowni Testów Psychologicznych Polskiego Towarzystwa Psychologicznego, 17–26.
- Hochschild, Arlie. 1983. *The Managed Heart: Commercialization of Human Feeling*. Berkeley: University of California Press.
- Ingram, Nicola, Jessie Abrahams. 2015. Stepping Outside of Oneself: How a cleft-habitus can lead to greater reflexivity through occupying „the third space”. In: J. Thatcher, N. Ingram, C. Burke, J. Abrahams, eds. *Bourdieu: The Next Generation. The development of Bourdieu’s intellectual heritage in contemporary UK sociology*. London: Routledge, 141–156.
- Jacyno, Małgorzata. 2007. *Kultura indywidualizmu*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Januszewska, Edyta. 2019. *Heterotopie dziecięcego uchodźstwa. Syryjczycy w Libanie*. Kraków: Impuls.
- Jensen, Barbara. 2014. Dreams and Nightmares: Survivor Guilt in Working Class Crossovers. *Rhizomes* 27 [brak numerów stron], <http://www.rhizomes.net/issue27/> Dostęp: 07.02.2023.
- Józefik, Barbara. 2010. Superwizja – perspektywa systemowa. *Psychoterapia*, 3: 11–22.
- Karkowska, Magda. 2018. Terapeutyczne aspekty wywiadu narracyjnego w perspektywie prowadzenia badań biograficznych. *Studia Edukacyjne*, 50: 107–120. DOI: 10.14746/se.2018.50.7.
- Każmierska, Kaja. 2020. Ethical Aspects of Social Research: Old Concerns in the Face of New Challenges and Paradoxes. A Reflection from the Field of Biographical Method. *Qualitative Sociology Review*, 3: 118–13. DOI: 10.18778/1733-8077.16.3.08
- Każmierska, Kaja, Katarzyna Waniek. 2020. *Autobiograficzny wywiad narracyjny. Metoda – technika – analiza*. Łódź: Wydawnictwo UŁ.
- Kvale, Steinar. 2004. *InterViews. Wprowadzenie do jakościowego wywiadu badawczego*. Przekład Stanisław Zabielski. Białystok: Trans Humana.
- Labude, Markus, Liang Shen, Yujia Zhu, G. Owen Schaefer, Catherine Ong, Vicki Xafis. 2020. Perspectives of Singaporean biomedical researchers and research support staff on actual and ideal IRB review functions and characteristics: A quantitative analysis. *PLoS ONE*, 15, 12: 1–22. DOI: 10.1371/journal.pone.0241783.

- Lee, Elizabeth. 2017. 'Where People Like Me Don't Belong': Faculty Members from Low socioeconomic-status Backgrounds. *Sociology of Education*, 90, 3: 197–212. DOI: 10.1177/0038040717710495.
- Lee, Elizabeth, Rory Kramer. 2013. Out with the Old, In with the New? Habitus and Social Mobility at Selective Colleges. *Sociology of Education*, 86: 18–35. DOI: 10.1177/0038040712445519.
- Łuczaj, Kamil. 2021. Doznawanie klasy w perspektywie mikrosocjologicznej. Przypadek pracowników naukowych. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 17, 2: 6–25. DOI: 10.18778/1733-8069.17.2.01.
- Łuczaj, Kamil. 2023a. Social class as a blessing in disguise? Beyond the deficit model in working-class and higher education studies. *Equality, Diversity and Inclusion*, 42: 193–209. DOI: 10.1108/EDI-02-2022-0040.
- Łuczaj, Kamil. 2023b. Upwardly mobile biographies. An analysis of turning points in the careers of working-class faculty. *Advances in Life Course Research*, 56: 1–11. DOI: 10.1016/j.alcr.2023.100545.
- Macfarlane, Bruce, Yoshiko Saitoh. 2008. Research Ethics in Japanese Higher Education: Faculty Attitudes and Cultural Mediation. *Journal of Academic Ethics*, 6: 181–195. DOI: 10.1007/s10805-008-9065-9.
- Merton, Robert. 1996. *On Social Structure and Science*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Męćfal, Sylwia, Adrianna Surmiak, Izabela Ślęzak. 2020. Badania społeczne i humanistyczne w czasach pandemii – aspekty etyczno-metodologiczne. Dyskusja podczas „Spotkań Badaczek”. *Przegląd Socjologiczny*, 69: 203–214.
- Mizielińska, Joanna, Agata Stasińska, Magdalena Żadkowska, Mateusz Halawa. 2018. Dylematy etyczne w badaniu pary intymnej. Doświadczenia z pracy badawczej. *Studia Socjologiczne*, 3: 71–100. DOI: 10.24425/122473.
- Morris, Marilyn, Jason Morris. 2016. The importance of virtue ethics in the IRB. *Research Ethics*, 12: 201–216. DOI: 10.1177/1747016116656023.
- National Commission for the Protection of Human Subjects of Biomedical and Behavioral Research. 1979. *Belmont Report: Ethical Principles and Guidelines for the Protection of Human Subjects*. Washington DC: National Institutes of Health. https://www.hhs.gov/ohrp/sites/default/files/the-belmont-report-508c_FINAL.pdf. Dostęp: 20.04.2023.
- Naudet, Jules. 2018. *Stepping into the Elite: Trajectories of Social Achievement in India, France, and the United States*. New Delhi: Oxford University Press.
- Nind, Melanie. 2014. *What is inclusive research?* London: Bloomsbury Academic.
- Poole, Adam. 2021. From recalcitrance to rapprochement. *Discourse: Studies in the Cultural Politics of Education*, 44: 522–534. DOI: 10.1080/01596306.2021.2021860.
- Rajtar, Małgorzata. 2020. The Concept of Vulnerability within research ethics and health policies in rare diseases. *Przegląd Socjologiczny*, 69: 107–127. DOI: 10.26485/PS/2020/69.3/5.
- Reay, Diane. 2005. Beyond Consciousness?: The Psychic Landscape of Social Class. *Sociology*, 39: 911–928. DOI: 10.1177/003803850505837.

- Russo, John, Sherry Linkon. 2005. What's New about New Working-Class Studies? In: J. Russo, S. Lee Linkon, eds. *New Working-Class Studies*. Ithaca: Cornell University Press,, 2–18.
- Scheff, Thomas. 1990. *Microsociology: Discourse, Emotion, and Social Structure*. Chicago: The University of Chicago Press.
- Sorokin, Pitirim. 2009. *Ruchliwość społeczna*. Przekład Jerzyna Słomczyńska. Warszawa: Wydawnictwo IFiS PAN.
- Soroko, Emilia. 2015. Wkład psychoanalitycznego myślenia do rozwoju rozmowy psychologicznej jako jakościowej metody badawczej i diagnostycznej. *Polskie Forum Psychologiczne*, 20: 514–535.
- Spellecy, Ryan, Thomas May. 2012. More Than Cheating: Deception, IRB Shopping, and the Normative Legitimacy of IRBs. *Journal of Law, Medicine & Ethics*, 40, 4: 990–996. DOI: 10.1111/j.1748-720X.2012.00726.
- Surmiak, Adrianna. 2018. Confidentiality in Qualitative Research Involving Vulnerable Participants: Researchers' Perspectives. *Forum: Qualitative Social Research*, 19: 1–26.
- Surmiak, Adrianna. 2019. Komisje etyczne dla badań społecznych w Polsce. Perspektywa socjologów i antropologów społeczno-kulturowych. *Studia Socjologiczne* 4: 157–182. DOI: 10.24425/sts.2019.126163.
- Surmiak, Adrianna. 2022. *Etyka badań jakościowych w praktyce*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar.
- Tokarska, Urszula. 2002. Narracja autobiograficzna w terapii i promocji zdrowia. W: J. Trzebiński, red. *Narracja jako sposób rozumienia świata*. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne, 221–261.
- Turner, Jonathan, Jan Stets. 2009. *Socjologia emocji*. Przekład Marta Bucholc. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Turton, David. 1996. Migrants and refugees: a Mursi case study. In: T. Allen, ed. *In Search of Cool Ground: War, Flight and Homecoming in Northeast Africa*. Trenton: Africa World Press, 96–123.
- Wachowiak, Anna. 2008. Zakończenie. W: A. Wachowiak, red. *Socjologia jako społeczna terapia*. Zielona Góra: Oficyna Wydawnicza Uniwersytetu Zielonogórskiego, 271–272.
- Walkerdine, Valerie. 199. Working class women: Psychological and social aspects of survival. *Cahiers du GEDISST*, 9–10: 57–80.
- Waniek, Katarzyna. 2019. Lekceważone potencjały i narosłe nieporozumienia: kilka uwag o metodzie autobiograficznego wywiadu narracyjnego Fritza Schütze. *Przegląd Socjologii Jakościowej*, 15: 132–163.
- Wengraf, Tom. 2001. *Qualitative Research Interviewing. Biographic Narrative and Semi-Structured Methods*. Thousand Oaks: Sage.